



Sygn. akt V CSK 277/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)
SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa Regionalnego Funduszu Gospodarczego S.A.
przeciwko D. spółce jawnej oraz A. – K. R. spółce komandytowej
z udziałem interwenienta ubocznego PGE Polskiej Grupy Energetycznej S.A.
o pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 lutego 2011 r., skarg kasacyjnych obu pozwanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 23 października 2009 r.,

- 1) oddała obie skargi kasacyjne;**
- 2) zasądza od pozwanego A. – K. R. - spółki komandytowej na rzecz strony powodowej kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3) oddała wniosek strony powodowej o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego D. spółki jawnej A. K., J. M. kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 października 2009 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelacje pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 25 września 2008

r. uwzględniającego częściowo (w zakresie 38 tytułów) powództwo o pozbawienie wykonalności 40 tytułów wykonawczych, wniesione na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., oparte na twierdzeniu, że w wyniku ziszczenia się, po powstaniu tytułów egzekucyjnych, warunku rozwiązującego pod jakim zawarte były umowy powierniczego przelewu wierzytelności na rzecz pozwanych, wierzytelności te wróciły do zbywcy i nie mogą być egzekwowane przez pozwanych.

Sądy ustaliły między innymi, że w dniu 25 sierpnia 1999 r. Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A. zawarły z „E.” sp. z o.o. umowę przelewu wierzytelności w kwocie 15 050 809,92 zł., przysługującej PSE od Huty C. (poprzedniczki prawnej powoda). W § 2 umowy stwierdzono, że PSE przenosi na „E.” pod warunkiem rozwiązującym określonym w § 3 ust. 2 umowy całość powyższej wierzytelności, zgodnie z art. 509-517 k.c. W § 3 ust.1 postanowiono, że z tytułu wierzytelności nabywca zapłaci zbywcy kwotę równą zbywanej wierzytelności a w ust. 2 stwierdzono, iż cesji dokonuje się pod warunkiem rozwiązującym, że nabywca dokona zapłaty za wierzytelności będące przedmiotem cesji do dnia 30 września 1999 r., zaś w przypadku nie dokonania przez nabywcę zapłaty całej kwoty należności w tym terminie umowa traci moc, a zbywca staje się ponownie wyłącznie uprawnionym do wierzytelności objętych umową. W § 6 strony przewidziały, że w razie ziszczenia się powyższego warunku rozwiązującego, nabywca zwróci zbywającemu w ciągu dwóch dni, za pokwitowaniem, wszystkie dokumenty, które otrzymał w związku z tą wierzytelnością oraz kwotę należności otrzymanych od dłużnika na poczet zaspokojenia wierzytelności objętych umową. Aneksami z dnia 16 września 1999 r. strony przedłużyły termin wskazany w § 3 ust. 2 umowy do dnia 31 października 1999 r., a aneksem z dnia 20 października 1999 r. przedłużyły ten termin do dnia 30 listopada 1999 r. oraz zmieniły postanowienia § 3 ust. 2 umowy w ten sposób, że dodały zastrzeżenie, iż powyższy termin ulega zawieszeniu w przypadku toczącego się przed sądem powszechnym postępowania o zapłatę należności objętych niniejszą umową oraz postępowania egzekucyjnego.

W dniu 26 sierpnia 1999 r. „E.” sp. z o.o. zawarła umowę przelewu wyżej wskazanej wierzytelności na rzecz M. S.A.. W § 1 umowy wskazano, iż wierzytelność ta przysługuje „E.” z tytułu cesji dokonanej przez PSE. Pozostałe postanowienia umowy były takie same jak w opisanej wyżej umowie przelewu z

dnia 25 sierpnia 1999 r., z tym, że w § 3 ust.1 postanowiono, iż z tytułu wierzytelności nabywca zapłaci zbywcy kwotę w wysokości 15 081 000 zł. W dniu 23 października 1999 r. strony podpisały aneks do tej umowy przedłużający termin zawarty w § 3 ust. 2 umowy do dnia 30 listopada 1999 r. i uzupełniający treść § 3 ust. 2 o postanowienie takie samo jak we wskazanym wyżej aneksie z dnia 20 października 1999 r. do umowy z dnia 25 sierpnia 1999 r.

Takiej samej treści umowę przelewu wierzytelności w kwocie 15 050 809,92 zł. zawarła w dniu 27 sierpnia 1999 r. spółka „M.” jako zbywca ze spółką cywilną „A.P.R.” jako nabywcą, z tym, że zgodnie z § 3 ust.1 tej umowy z tytułu nabycia wierzytelności nabywca miał zapłacić zbywającemu kwotę 15 100 000 zł. oraz 50% windykowanych odsetek. Także do tej umowy zawarto aneks w dniu 17 września 1999 r. przedłużający termin określony w § 3 ust. 2 umowy do dnia 31 października 1999 r., a w dniu 28 października 1999 r. zawarto drugi aneks przedłużający ten termin do dnia 30 listopada 1999 r. i uzupełniający treść § 3 ust. 2 w taki sam sposób jak w aneksach wskazanych wyżej.

W następnym okresie spółka cywilna „A.P.R.” dokonała kolejnych cesji, których przedmiotem były części wierzytelności nabytej od „M.” S.A. Nabywcą była między innymi spółka cywilna PW „D.” oraz inne podmioty. W umowach cesji cesjonariusz zobowiązywał się do wykonywania czynności powierniczych, ewentualnie „wszelkich czynności”, mając na uwadze słuszny interes cedenta, a za skuteczne wykonanie czynności powierniczych miał otrzymać od cedenta wynagrodzenie stanowiące różnicę między odzyskaną wartością wierzytelności a kwotą przypadającą cedentowi, zaś cedent miał otrzymać całą kwotę należności głównej przelanej wierzytelności oraz określony w umowie procent odzyskanych odsetek. W umowach postanowiono, iż cesji dokonuje się pod warunkiem rozwiązującym, że nabywca dokona zapłaty za wierzytelność będącą przedmiotem cesji do dnia 30 listopada 1999 r., zaś w przypadku nie dokonania przez nabywcę zapłaty całej kwoty należności w tym terminie umowa traci moc, a zbywca staje się ponownie wyłącznie uprawnionym do wierzytelności objętej umową z tym zastrzeżeniem, że termin ten ulega zawieszeniu w przypadku toczącego się przed sądem powszechnym postępowania o zapłatę należności objętej umową oraz postępowania egzekucyjnego.

W dniu 1 sierpnia 2000 r. zostało zawarte Porozumienie nr I między PSE S.A. w Warszawie, Hutą C. oraz wierzycielami reprezentowanymi przez K. R. dotyczące wierzytelności objętych i wynikających z zakończonych lub toczących się spraw przed sądami powszechnymi, opisanych szczegółowo w załączniku do porozumienia. W § 2 porozumienia strony stwierdziły, że porozumienie to w sposób całościowy i ostateczny reguluje wszelkie sprawy związane ze wskazanymi w § 1 wierzytelnościami, a wszelkie wcześniejsze ustalenia czy dokumenty przestają być wiążące pod warunkiem wywiązania się przez dłużnika z postanowień porozumienia. W § 3 dłużnik zobowiązał się do zapłaty wierzytelności w określonych w porozumieniu ratach, w tym pierwszą w wysokości 2 100 000 zł. do dnia 15 sierpnia 2000 r. a pozostałą należność w 5 równych miesięcznych ratach do ostatniego dnia miesiąca poczynając od sierpnia 2000 r. Wszystkie płatności miały być regulowane na rzecz PSE S.A. a dalsze rozliczenia pomiędzy PSE a wierzycielami miały być uzgadniane w odrębny sposób. Wierzyciel zobowiązał się niezwłocznie po podpisaniu porozumienia wycofać pozwy w sprawach nie zakończonych oraz wnioski egzekucyjne.

W dniu 1 sierpnia 2000 r. zostało zawarte również Porozumienie nr II między PSE S.A., „E.” sp. z o. o., „M.” S.A., PUH APR s.c. i aktualnymi wierzycielami Huty C. reprezentowanymi przez K. R. Regulowało ono kwestie związane z przelewami wierzytelności, powstałe wskutek zawarcia w dniu 1 sierpnia 2000 r. opisanego wyżej pierwszego Porozumienia nr I. W § 2 strony oświadczyły, że z uwagi na powierniczy charakter wiążących je umów cesji, wyrażają zgodę na regulowanie wynikających z tych umów zobowiązań bezpośrednio pomiędzy Hutą C. a PSE S.A., co nie uszczupla jednak praw wierzycieli, wynikających z umów określonych w załączniku nr 2, w szczególności prawa do wznowienia windykacji wierzytelności w razie nie wywiązania się Huty C. z Porozumienia nr I., co uregulowano w § 5 stanowiącym, że jeżeli zwłoka Huty C. w spłaceniu należności przekroczy 45 dni wierzyciele bezzwłocznie i bezwarunkowo przystąpią do windykacji wierzytelności, zgodnie z Porozumieniem nr I.

W dniu 18 listopada 2000 r. zawarto Porozumienie między PSE S.A. a K. R. reprezentującym wierzycieli windykujących należności Huty C. zgodnie z Porozumieniem nr I i II z dnia 1 sierpnia 2000 r. PSE potwierdziło prawo i

obowiązek cesjonariuszy do prowadzenia dalszej windykacji również w warunkach postępowania układowego Huty C. i oświadczyło, że akceptuje wszelkie zgodne z prawem działania uznane za stosowne przez cesjonariuszy do wyegzekwowania kwoty należności przypadających od Huty C., zgodnie z Porozumieniami nr I i II z 1 sierpnia 2000 r.

W dniu 22 grudnia 2000 r. zawarte zostały umowy przelewu rozdrobnionych wierzytelności między nabywcami z poprzednich umów występującymi jako cedenci a kolejnymi nabywcami- cesjonariuszami. Wszystkie umowy sporządzono na wcześniej przygotowanych formularzach i miały one jednakowe brzmienie. Zgodnie z § 3 umów cesjonariusz zobowiązywał się wykonywać wszelkie czynności mając na uwadze słuszny interes cedenta, a w szczególności ustanawiając pełnomocnictwo dla wskazanej przez cedenta osoby. Cesjonariusz nie mógł zbywać wierzytelności osobom trzecim. Cedent miał prawo rozwiązać umowę w każdym czasie bez zachowania okresu wypowiedzenia. Cesjonariusz w takim wypadku zobowiązywał się nie występować w stosunku do cedenta z jakimikolwiek roszczeniami. Za skuteczne wykonanie czynności powierniczych cesjonariusz miał otrzymać od cedenta wynagrodzenie, stanowiące różnicę między odzyskaną wartością wierzytelności a kwotą przypadającą cedentowi, która określona została w umowach. Zgodnie z § 6 umowa wygasała trzynastym miesiącem po uprawomocnieniu się układu w sprawie Ukł 21/00 Sądu Rejonowego. Po upływie tego terminu na żądanie cedenta miały zostać zwrócone wszelkie powierzone dokumenty i dokonana cesja zwrotna.

Postanowieniem z dnia 12 października 2000 r. Sąd Rejonowy otworzył postępowanie układowe wobec Huty C., a postanowieniem z dnia 28 grudnia 2001 r. zatwierdził układ zawarty w dniu 15 listopada 2001 r., postanowienie to uprawomocniło się 5 stycznia 2002 r.

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2003 r. wszczęte zostało wobec Huty C. postępowanie restrukturyzacyjne a w dniu 13 października Huta zawarła ugodę restrukturyzacyjną.

Zaskarżone tytuły egzekucyjne stanowiące nakazy zapłaty wydane zostały w okresie listopada i grudnia 1999 r. (jeden w kwietniu 2000 r.) na rzecz nabywców wierzytelności na podstawie wskazanych wyżej umów przelewu. Klauzule

wykonalności zostały tytułom tym nadane na rzecz pozwanych w maju, czerwcu, lipcu, wrześniu, listopadzie 2004 r., w czerwcu, lipcu, listopadzie 2005 r., w maju, sierpniu, październiku 2006 r. oraz w lutym i maju 2007 r.

Sądy ustaliły też, że postępowania sądowe i egzekucyjne dotyczące przelanych wierzytelności toczyły się z przerwami, które wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Między innymi w okresie od 5 lutego 2003 r. do 4 maja 2004 r. nie były prowadzone żadne postępowania egzekucyjne przez osoby, którym przysługiwałyby przedmiotowe wierzytelności.

Sąd drugiej instancji oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego oraz podzielił dokonaną przez ten Sąd ocenę materiału dowodowego, w tym zeznań świadków i stron.

Sądy obu instancji uznały, że umowy przelewu, na podstawie których pozwani nabyli wierzytelności stwierdzone zaskarżonymi tytułami wykonawczymi miały charakter powierniczego przeniesienia wierzytelności w celu jej ściągnięcia od dłużnika i były zawarte pod warunkiem rozwiązującym nie zapłacenia za nabytą wierzytelność do dnia 30 listopada 1999 r. Powołując się na stanowisko doktryny i orzecznictwa Sądy uznały za dopuszczalny warunek rozwiązujący potestatywny, którym jest niewykonanie umowy przez jedną ze stron. Podkreśliły, że spełnienie warunku przewidzianego w umowach przelewu nie zależało wyłącznie od woli strony, bowiem, mimo użycia w umowach sformułowania „zapłata za wierzytelności będące przedmiotem cesji” w istocie chodziło o ściągnięcie przez nabywcę wierzytelności od dłużnika: Huty C. i przekazanie jej cedentowi, zaś cesjonariusz zatrzymywał dla siebie część ściągniętej od dłużnika kwoty, która stanowiła jego korzyść z umowy przelewu.

Sądy stwierdziły, że zawarty w umowach warunek rozwiązujący ziścił się bowiem pozwani nie zapłacili za nabyte przez siebie wierzytelności. Oceniając zastrzeżenie umowne dotyczące zawieszenia terminu i warunku w przypadku toczącego się postępowania przed sądem powszechnym o zapłatę należności objętych umową oraz postępowania egzekucyjnego, uznały, że zawieszenie to trwało tylko do czasu przerwy w postępowaniu sądowym lub egzekucyjnym, a zatem już pierwszego dnia przerwy w takim postępowaniu zawieszenie warunku ustawało i warunek rozwiązujący spełniał się, jeśli nie nastąpiła zapłata za nabytą

wierzytelność. Wskazały, że niezależnie od przerw kilku lub kilkunastodniowych w poszczególnych sprawach, w okresie od 5 lutego 2003 r. do 4 maja 2004 r. nie toczyło się żadne postępowanie prowadzone przez osoby, którym przysługiwały przedmiotowe wierzytelności. Brzmienie warunku nie pozwalało też, zdaniem Sądów na przyjęcie, że prowadzenie postępowania sądowego czy egzekucyjnego o jakąkolwiek kwotę, nawet o symboliczną złotówkę, zapobiegało ziszczeniu się warunku rozwiązującego, konieczne zatem było prowadzenie postępowania o całą należność.

W ocenie Sądów obu instancji, porozumienia zawarte w dniu 1 sierpnia 2000 r. nie odnosiły się w żadnym zakresie do powierniczych umów przelewu wierzytelności zawartych przez strony i nie znosiły przewidzianego w nich warunku rozwiązującego, jak twierdzili pozwani. Niezależnie od tego Sądy stwierdziły, że Porozumienia te przestały obowiązywać, gdyż dłużnik nie wywiązał się z ich postanowień. Wskazały też okoliczności, które ich zdaniem wyłączały skuteczność i ważność Porozumień między innymi ze względu na brak umocowania pełnomocnika jednej ze stron i nie potwierdzenie jego czynności.

W konsekwencji Sądy stwierdziły, że zawarty w umowach powierniczego przelewu warunek rozwiązujący ziścił się ponieważ pozwani nie dokonali zapłaty za nabyte wierzytelności do chwili pierwszej przerwy w toczących się postępowaniach sądowych i egzekucyjnych. W sprawach objętych pozwem przerwy te miały miejsce już po powstaniu tytułów egzekucyjnych, a przed nadaniem im klauzul wykonalności na rzecz pozwanych. W wyniku ziszczenia się warunku rozwiązującego, nastąpiła cesja zwrotna i wierzytelności objęte zaskarżonymi tytułami egzekucyjnymi powróciły do zbywcy, a zatem pozwani przestali być wierzycielami uprawnionymi do prowadzenia egzekucji, co uzasadniało uwzględnienie powództwa wytoczonego na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Skargi kasacyjne wniosły obie pozwane spółki.

Pozwana „D.” spółka jawna w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie art. 89 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że przewidziany w umowach cesji warunek jest warunkiem rozwiązującym, art. 94 k.c. przez jego nie zastosowanie, mimo że zastrzeżony w umowach cesji warunek był warunkiem niedopuszczalnym, art. 353¹ k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie

za dopuszczalny sprzeczny z właściwością umowy sprzedaży zastrzeżonego w umowach cesji warunku rozwiązującego w postaci zapłaty ceny przez nabywcę, art. 65 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni zastrzeżonego w umowach cesji warunku zapłaty ceny jako ściągnięcia wierzytelności od dłużnika, mimo jednoznacznego brzmienia umowy.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu wyroku istotnych okoliczności faktycznych sprawy, w szczególności nie uwzględnienie faktu, że klauzula wykonalności nadana tytułom egzekucyjnym wydanym na rzecz pozwanego w postaci nakazów zapłaty z dnia 6 grudnia 1999 r. sygn. akt [...] została wydana na rzecz innego podmiotu oraz naruszenie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. przez uwzględnienie powództwa, mimo braku legitymacji biernej tego pozwanego.

Pozwana A.- K. R. spółka komandytowa opierając skargę kasacyjną na pierwszej podstawie zarzuciła błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 89k.c. przez przyjęcie, że zdarzenie zależne od woli strony czynności prawnej polegające na wykonaniu zobowiązania może być przyjęte jako warunek rozwiązujący, niezastosowanie art. 94, art. 58 § 1 i 3 w zw. z art. 491 i art. 492 k.c., mimo że warunek rozwiązujący uzależniający rozwiązanie umowy od zapłaty ceny jest sprzeczny z ustawą tj. przepisami bezwzględnie obowiązującymi, regulującymi skutki zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej i jako taki jest nieważny, błędną wykładnię art. 65 § 2 k.c. przez przyjęcie, że dla ustalenia powierniczego charakteru umowy wystarczające jest ustalenie jej celu gospodarczego, nieujawnionego w treści oraz przez ustalenie treści umowy przelewu przez odwołanie się do wyrwanego z kontekstu fragmentu innego porozumienia, a także przez przyjęcie literalnej reguły wykładni oświadczeń woli stron wyrażonych w umowach przelewu, Porozumieniach z dnia 1 stycznia 2000 r. i z dnia 18 listopada 2000 r. bez uwzględnienia rzeczywistego zamiaru stron i celu umowy, błędną wykładnię art. 65 § 1 k.c. polegającą na pominięciu, że wykładnia tekstu pisanego powinna obejmować nie tylko sporne postanowienia lecz również inne postanowienia umowy, pozostające z nimi w związku, niezastosowanie tego przepisu polegające na zaniechaniu badania okoliczności towarzyszących składaniu oświadczeń woli i dokonywanie ich wykładni z pominięciem kontekstu

sytuacyjnego, niezastosowanie art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 393 k.c. polegające na wykładni oświadczeń woli sprzecznych z treścią art. 393 k.c. i w konsekwencji pominięcie, że Porozumienie nr 1 z dnia 1 sierpnia 2000 r. nie przenosi wierzytelności na PSE S.A. lecz zawiera jedynie upoważnienie do spełnienia świadczenia na rzecz PSE S.A., niezastosowanie art. 103 k.c. i pominięcie, że PSE S.A. potwierdziło zawarcie Porozumień z dnia 1 sierpnia 2000 r., niewłaściwe zastosowanie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. wskutek dokonania błędnej wykładni § 3 ust.2 umów przelewu oraz Porozumień z dnia 1 sierpnia 2000 r. i przyjęcie, że doszło do zdarzenia, wskutek którego wierzytelności stwierdzone spornymi nakazami zapłaty przeszły na podmiot nie wskazany w spornych tytułach wykonawczych, co uzasadnia pozbawienie ich wykonalności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieskuteczny jest najdalej idący zarzut procesowy pierwszego pozwanego, oparty na twierdzeniu o braku jego legitymacji biernej wynikającym z nadania przez Sąd Okręgowy klauzul wykonalności w dniu 31 marca 2009 r. i w dniu 21 lipca 2009 r. trzem wskazanym w skardze kasacyjnej tytułom wykonawczym objętym sporem na rzecz innego podmiotu niż pozwany. Przede wszystkim nieskuteczne jest powołanie się w tym zakresie na zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c., gdyż po pierwsze ewentualne wady i braki uzasadnienia, sporządzanego już po wydaniu wyroku, z reguły nie mogą mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia, co jest warunkiem skuteczności kasacyjnych zarzutów procesowych. Po wtóre zaś wydanie wyroku przeciwko podmiotowi nie posiadającemu legitymacji biernej nie stanowi naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., lecz naruszenie odpowiednich przepisów prawa materialnego będących podstawą rozstrzygnięcia. W wypadku powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego materialnoprawną podstawą rozstrzygnięcia jest art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., który został nieprawidłowo powołany przez pierwszego skarżącego w ramach drugiej podstawy kasacyjnej.

Niezależnie od tego należy w odniesieniu do tego zarzutu stwierdzić, że wprawdzie rację ma skarżący, iż Sąd powinien w każdym stadium postępowania badać z urzędu istnienie legitymacji procesowej, jako kwestii należącej do zakresu prawa materialnego, jednak może czynić to jedynie na podstawie dowodów zgłoszonych przez strony i stanu faktycznego ustalonego w oparciu o te dowody.

Niewątpliwie Sąd, także drugiej instancji, nie ma obowiązku zbierać z urzędu dowodów w tym zakresie. Zatem zarzuty skarżące, że Sąd Apelacyjny poczynił w przedmiocie legitymacji biernej pozwanego nieprawidłowe ustalenia faktyczne w wyniku pominięcia wskazanej w skardze kasacyjnej okoliczności nadania w marcu i lipcu 2009 r. klauzul wykonalności spornym tytułom egzekucyjnym na rzecz innego podmiotu, nie tylko są niedopuszczalne w świetle art. 398³ § 3 k.p.c., jako dotyczące ustalenia faktów, lecz również są nieuzasadnione i nieskuteczne. Pozwany bowiem do chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji nie przedstawił żadnych dowodów, które wskazywałyby na brak jego legitymacji biernej. Jego wniosek o uzupełnienie w tym zakresie protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 23 października 2009 r. został prawomocnie oddalony, a zatem pozwany nie może powoływać się na zgłoszenie takich dowodów na tej rozprawie.

Z uwagi na to, że pozostałe zarzuty kasacyjne powtarzają się w obu skargach, zostaną omówione łącznie.

W rozpoznawanej sprawie powództwo o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych wniesione na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. opierało się na twierdzeniu, że po powstaniu tytułów egzekucyjnych nastąpiło zdarzenie wskutek którego zobowiązania nimi objęte nie mogą być przez pozwanych egzekwowane, gdyż przestali oni być wierzycielami. Tym zdarzeniem było ziszczenie się warunku rozwiązującego pod jakim zawarte były umowy przelewu powierniczego wierzytelności na rzecz pozwanych i powrót wierzytelności do pierwotnego cedenta.

Przedmiotem sporu, także na etapie postępowania kasacyjnego, jest po pierwsze charakter przedmiotowych umów przelewu, po drugie skuteczność przyjętego w nich warunku rozwiązującego, po trzecie ewentualne zniesienie tego warunku i po czwarte ziszczenie się warunku.

Rozważając kolejno powyższe okoliczności w kontekście zarzutów kasacyjnych trzeba wskazać, że ustalenie charakteru umów przelewu, na podstawie których pozwani stali się wierzycielami, wymaga przede wszystkim określenia elementów charakterystycznych dla umów powierniczych, a następnie rozważenia, czy dopuszczalne jest zawarcie powierniczych umów przelewu w celu wyegzekwowania należności nimi objętej (w celu inkasa) oraz oceny, czy sporne umowy przelewu miały taki charakter.

W literaturze przyjmuje się, że czynności powiernicze zawierają dwa związane ze sobą elementy: 1) przeniesienie przez powierzającego na powiernika określonego prawa, z którego powiernik może korzystać w pełnym zakresie wobec osób trzecich i 2) zobowiązanie powiernika wobec powierzającego, że będzie z prawa tego korzystał w ograniczonym zakresie, wskazanym w treści umowy powierniczej, w szczególności, że przeniesie to prawo z powrotem na powiernika w określonej sytuacji. Wypełniając taką umowę powiernik powinien korzystać z przysługującego mu prawa w taki sposób, by możliwe było wypełnienie jego zobowiązania wobec powierzającego, w szczególności by możliwe było powrotne przeniesienie (lub automatyczne przejście) tego prawa na powierzającego. Jednym z charakterystycznych elementów takiej umowy jest zazwyczaj zawarcie w niej warunków, na jakich nastąpi powrót przeniesionego prawa na powierzającego. Powszechnie przyjmuje się też w literaturze i orzecznictwie dopuszczalność zawarcia powierniczej umowy przelewu wierzytelności, w szczególności powierniczej umowy przelewu w celu inkasa. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 października 1999 r. I CKN 111/99 (OSNC 2000/4/82) dopuszczalne jest zawarcie powierniczej umowy przelewu w celu inkasa (wyegzekwowania należności), jak również dopuszczalne jest zawarcie w takiej umowie warunku rozwiązującego stwierdzającego, że brak w określonym terminie spłat na rzecz zbywcy kwot wyegzekwowanych od dłużnika powoduje, iż skutki prawne umowy przelewu uważa się za niebyłe, co oznacza, że przelana wierzytelność powraca do zbywcy. W razie powierniczego przelewu w celu inkasa rozporządzający skutkiem przelewu jest osłabiony, bowiem nabywca wprawdzie staje się właścicielem wierzytelności ale jako powiernik zbywcy powinien stosować się do jego wskazówek, gdyż działa na jego rachunek.

Ocena, czy sporne umowy przelewu miały charakter powierniczego przelewu w celu inkasa powinna opierać się przede wszystkim na badaniu treści umów wyrażających zgodną wolę stron. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 czerwca 1995 r. III CZP 66/95 (OSNC 1995/12/168) wykładnia oświadczeń woli polega na ustaleniu ich znaczenia. W pierwszej fazie sens oświadczenia woli ustala się mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się znaczenia między stronami w chwili składania oświadczenia woli. Uznaje się

zatem za wiążący sens oświadczenia woli, w jakim rozumiała go zarówno osoba składająca, jak i odbierająca to oświadczenie w chwili składania i odbierania go. Jeżeli w tym momencie obie strony rozumiały znaczenie oświadczenia woli tak samo, zbędna są już dalsze zabiegi interpretacyjne. Przypomnienie tych zasad jest konieczne w kontekście kasacyjnych zarzutów naruszenia art. 65 k.c. oraz faktu, że przez większą część procesu (do dnia 17 lipca 2007 r.) pozwani nie kwestionowali powierniczego charakteru spornych umów przelewu ani zawartego w nich warunku rozwiązującego, co świadczy o tym, że w chwili zawierania tych umów obie ich strony w taki sam sposób rozumiały sens zawartych w nich oświadczeń woli: obie strony przyjmowały ich powierniczy charakter w celu wyegzekwowania wierzytelności oraz warunek rozwiązujący określony w § 3 ust. 2, w brzmieniu przyjętym w aneksach. To zaś prowadzi do wniosku, że jakiegokolwiek dalsze zabiegi interpretacyjne Sądu w celu ustalenia powierniczego charakteru tych umów i zawartego w nich warunku rozwiązującego były w istocie zbędne, a zarzuty kasacyjne z tym związane są bezprzedmiotowe. Można zatem jedynie ogólnie stwierdzić, że Sąd drugiej instancji nie naruszył art. 65 k.c. ustalając, że sporne umowy miały charakter powierniczy w celu inkasa oraz zawierały warunek rozwiązujący o określonej treści. Sąd dokonał tych ustaleń zarówno w oparciu o tekst umów przelewu z dnia 25-28 sierpnia 1999 r. oraz następnych przelewów, w oparciu o treść § 2 Porozumienia nr II z dnia 1 sierpnia 2000 r. jednoznacznie potwierdzającego powierniczy charakter umów przelewu, w oparciu o treść Porozumienia z dnia 18 listopada 2000 r. oraz mając na uwadze ustalony na podstawie zeznań świadków i stron cel umów jak również fakt niewystępowania zbywców przeciwko nabywcom o zapłatę ceny za przelane wierzytelności, która miała być uiszczona jedynie z pieniędzy wyegzekwowanych od dłużnika. Wziął zatem pod uwagę wszystkie okoliczności, które w świetle art. 65 k.c. powinny być uwzględnione przy tłumaczeniu oświadczenia woli.

Nie naruszył też powyższego przepisu dokonując wykładni zawartego w § 3 ust. 2 umów przelewu warunku rozwiązującego i przyjmując, że jest nim zapłata za wierzytelność w postaci ściągnięcia jej przez nabywcę od dłużnika i przekazania cedentowi, przy zachowaniu przez cesjonariusza dla siebie części wyegzekwowanej należności, stanowiącej jego korzyść z umowy przelewu.

Okoliczność, że taka treść warunku rozwiązującego nie wynika wprost z literalnego brzmienia tego postanowienia umów przelewu, nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 65 k.c., gdyż zgodnie z jego § 2 w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Sąd Apelacyjny dokonał wykładni tego oświadczenia woli w oparciu o zeznania świadków i stron oraz zachowania stron w czasie wykonywania umowy. Trafnie przyjął, że taki zamiar stron wynika także z brzmienia § 6 umów przelewu stanowiącego, że w razie ziszczenia się warunku rozwiązującego przewidzianego w § 3 ust. 2 umów (a więc niezapłacenia za nabytą wierzytelność w określonym terminie), nabywca zwróci zbywcy, poza dokumentami dotyczącymi wierzytelności, także kwotę należności otrzymanych od dłużnika na poczet zaspokojenia nabytej wierzytelności. O tym, że obowiązkiem nabywcy wierzytelności było prowadzenie jej egzekucji a zapłata za nabytą wierzytelność miała nastąpić w formie przekazywania zbywcy wyegzekwowanych od dłużnika należności świadczy też dwukrotne przedłużanie terminu płatności w aneksach do umów przelewu oraz zawieszenie warunku rozwiązującego na czas toczenia się postępowań sądowych i egzekucyjnych o wierzytelności będące przedmiotem cesji jak również fakt, że zbywcy wierzytelności nie wystąpili nigdy z żądaniem zapłaty przez nabywców ceny nabycia wierzytelności.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 89, art. 94 oraz art. 58 § 1 i 3 w zw. z art. 491 i art. 492 k.c. oraz art. 353¹ k.c. przez przyjęcie dopuszczalności zawarcia w przedmiotowych w umowach przelewu wierzytelności warunku rozwiązującego sprzecznego z ustawą, bo uzależniającego zaistnienie skutku rozwiązującego od zdarzenia polegającego na niewykonaniu zobowiązania przez dłużnika- stronę umowy.

Zgodnie z art. 89 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego, którym jest warunek.

W doktrynie i orzecznictwie nie ma jednolitości poglądów co do tego, czy jako warunek mogą być zastrzeżone zdarzenia zależne od woli stron (warunek potestatywny) oraz takie, które są elementami składowymi treści umowy,

uzależniającymi skutek czynności prawnej od tego, czy strona skorzysta z uprawnienia albo postanowi wykonać zobowiązanie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jako warunek nie może być kwalifikowane zastrzeżenie umowne stanowiące treść czynności prawnej, uzależniające powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej od zdarzenia przyszłego, którego spełnienie zależy wyłącznie od woli stron (porównaj między innymi orzeczenia z dnia 5 marca 1999 r. I CKN 1069/98, OSNC 1999/9/160, z dnia 29 maja 2000 r. III CKN 246/00, OSNC 2000/11/213, z dnia 5 czerwca 2002 r. II CKN 701/00, OSP 2003/10/124, z dnia 11 października 2002 r. I CKN 1044/00, z dnia 10 czerwca 2005 r. II CK 712/04 i z dnia 24 czerwca 2005 r. V CK 799/04, niepubl.). W szczególności w wyroku z dnia 5 stycznia 2005 r. II CK 343/04 (niepubl.) Sąd Najwyższy przyjął, że nie jest warunkiem umowy przelewu wierzytelności zapłata ceny w wykonaniu tej umowy, a jeżeli cena ta nie została zapłacona, to do skutków niewykonania takiego zobowiązania z umowy wzajemnej mają zastosowanie przepisy art. 487-497 k.c., a nie art. 89 k.c. Jednakże powyższe stanowisko Sądu Najwyższego niewątpliwie nie może być odniesione do warunku rozwiązującego zastrzeżonego w umowach powierniczego przelewu wierzytelności w celu inkasa będących przedmiotem rozpoznawanej sprawy, gdyż warunkiem tym nie była zapłata ceny za wierzytelność ani wykonanie innego zobowiązania należącego do treści umowy, którego spełnienie jest zależne wyłącznie od woli stron. Jak wskazano wyżej warunkiem tym było wyegzekwowanie od dłużnika przelanej wierzytelności i przekazanie jej cedentowi w określonym terminie. Nie ulega wątpliwości, że taki warunek jest zdarzeniem przyszłym i niepewnym, zewnętrznym w stosunku do treści czynności prawnej stron i niezależnym od ich woli i jako taki jest dopuszczalny w umowie powierniczego przelewu wierzytelności w celu jej ściągnięcia, co stwierdził już Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku z dnia 21 października 1999 r. I CKN 111/99. Zastrzeżenie takiego warunku nie narusza więc art. 89 k.c. ani nie stanowi obejścia przepisów o skutkach niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych.

W tej sytuacji już tylko na marginesie należy wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się także, iż warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c. może być wykonanie zobowiązania przez dłużnika, w szczególności warunkiem

rozwiązującym może być niewykonanie przez dłużnika zobowiązania w terminie. Na uzasadnienie tego stanowiska wskazuje się, że spełnienie świadczenia przez dłużnika jest zdarzeniem przyszłym i niepewnym, zewnętrznym w stosunku do czynności prawnej i nie w pełni zależnym od woli stron (porównaj między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1995 r. I CR 7/95, OSNC 1995/12/183, z dnia 8 marca 2002 r. III CKN 748/00, OSNC 2003/3/33, z dnia 29 kwietnia 2009 r. II CSK 614/08, OSNC 2010/2/32 i z dnia 31 marca 2005 r. V CK 490/04, niepubl.). W wyroku z dnia 26 września 2007 r. IV CSK 118/07 (niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził, że na gruncie art. 89 k.c. nie ma podstaw do konstruowania dodatkowych wymagań takich jak to, by warunkiem było zdarzenie zewnętrzne w stosunku do treści czynności prawnej oraz niezależne od woli stron, a zatem każde zdarzenie przyszłe i niepewne, także niewykonanie zobowiązania przez dłużnika, może być warunkiem w rozumieniu tego przepisu.

Nie są także uzasadnione zarzuty naruszenia art. 65 § 2 k.c. przy dokonywaniu przez Sąd Apelacyjny wykładni Porozumień zawartych w dniu 1 sierpnia 2000 r. i w dniu 18 listopada 2000 r. i przyjęcie w jej wyniku, że porozumienia te nie odnosiły się do warunku rozwiązującego zawartego w umowach przelewu wierzytelności i warunku tego nie zniosły.

Wbrew stanowisku skarżącego, z treści żadnego z tych porozumień nie wynika, że odnoszą się one w jakikolwiek sposób do warunku rozwiązującego zawartego w umowach przelewu, a w szczególności z pewnością nie wynika, że znoszą ten warunek. Przeciwny natomiast wniosek można wyprowadzić z § 2 Porozumienia nr II z dnia 1 sierpnia 2000 r., w którym potwierdzono powierniczy charakter umów przelewu wiążących strony tego Porozumienia i wyrażono zgodę na regulowanie wynikających z tych umów zobowiązań bezpośrednio między dłużnikiem a pierwszym wierzycielem- zbywcą wierzytelności, lecz jednocześnie zaznaczono wyraźnie, że zgoda ta nie uszczupla praw wierzycieli wynikających z umów przelewu, a w § 5 stwierdzono, że jeżeli nastąpi określona zwłoka w płatności rat wynikających z Porozumienia nr I, wierzyciele niezwłocznie przystąpią do windykacji wierzytelność. Podkreślić też trzeba, że Porozumienie nr I przewidywało skuteczność nowej regulacji spłaty wierzytelności tylko pod warunkiem, że dłużnik wywiąże się z jego postanowień, co nie nastąpiło.

Porozumienia zawarte w dniu 1 sierpnia 2000 r. zawieszały zatem jedynie, na czas i pod warunkiem terminowego ich wykonania przez dłużnika: Hutę C., wykonanie umów przelewu, w tym prowadzenie przez nabywców wierzytelności spraw sądowych i egzekucji przeciwko dłużnikowi oraz przekazywanie wyegzekwowanych kwot zbywcy. Można więc co najwyżej przyjąć, że Porozumienia z dnia 1 sierpnia 2000 r. zawieszały na ten czas działanie warunku rozwiązującego, podobnie jak poprzednio aneksy do umów przelewu, natomiast brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że warunek ten znosiły. Potwierdza to także treść Porozumienia z dnia 18 listopada 2000 r., w którym w związku z niewykonaniem przez dłużnika Porozumienia nr I z dnia 1 sierpnia 2000 r., pierwszy cedent potwierdził prawo i obowiązek cesjonariuszy do prowadzenia dalszej windykacji i zaakceptował wszelkie ich działania zgodne z prawem prowadzące do wyegzekwowania należności PSE S.A. od Huty C.

Skoro, jak trafnie uznał Sąd Apelacyjny, powyższe Porozumienia nie odnosiły się do warunku rozwiązującego zawartego w umowach przelewu i nie zniosły go, zbędne były dalsze rozważania tego Sądu dotyczące ważności i skuteczności Porozumień, gdyż te okoliczności nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Tym samym bezprzedmiotowe są również pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej odnoszące się do tych kwestii.

Przechodząc do zarzutów dotyczących ziszczenia się warunku rozwiązującego zawartego w umowach przelewu wierzytelności należy stwierdzić, że ustalenie tej okoliczności poprzedzone być musi ustaleniem treści oświadczeń woli stron zawartej w postanowieniach kolejnych aneksów do umów przelewu zawierających postanowienie o zawieszeniu warunku rozwiązującego. W aneksach tych bowiem nie tylko przedłużano objęty warunkiem rozwiązującym termin zapłaty całej należności wynikającej z umowy, a więc całej przelanej wierzytelności wyegzekwowanej od dłużnika, pomniejszonej o uzgodnione wynagrodzenie cesjonariusza, lecz również zawieszano ten termin w przypadku toczącego się postępowania sądowego o zapłatę należności objętej przelewem oraz postępowania egzekucyjnego. Podkreślić przy tym trzeba, że choć nie został zawarty pisemny aneks do drugiej umowy przelewu z dnia 26 sierpnia 1999 r. przedłużający termin zapłaty do dnia 31 października 1999 r., to zgodnie z art. 60

k.c. uznać należy, że termin został przedłużony w sposób dorozumiany, gdyż w dniu 23 października 1999 r. strony podpisały aneks przedłużający termin do dnia 30 listopada 1999 r., jak w pozostałych umowach przelewu.

Wbrew zarzutom skarg kasacyjnych, nie narusza art. 65 § 2 k.c. przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że wolą stron przedmiotowych umów przelewu było, by warunek rozwiązujący ulegał zawieszeniu na czas toczących się postępowań sądowych i egzekucyjnych o całą kwotę przelanej wierzytelności. Sąd Apelacyjny dokonał w tym zakresie analizy wszystkich postanowień umowy przelewu oraz pozostałych istotnych okoliczności, w tym celu gospodarczego umowy, ustalonego na podstawie zeznań świadków i stron i wskazał, że celem zawarcia umów przelewu w dniach 25-27 sierpnia 1999 r. było zapewnienie jak najszybszego ściągnięcia całej należności od dłużnika i wypracowanie zysku cesjonariuszy przez prawo do odsetek. Dopiero nabywca z trzeciej umowy podzielił nabytą wierzytelność na kilkadziesiąt a później kilka tysięcy części, co jednak nie może mieć wpływu na ustalenie woli stron w chwili zawierania trzech pierwszych umów przelewu. Rozumowanie to nie narusza art. 65 § 2 k.c., a wzmacnia je dodatkowo treść § 3 ust. 2 umów, w którym jednoznacznie stwierdzono, że w przypadku nie dokonania przez nabywcę zapłaty całej kwoty należności w terminie, umowa traci moc.

Nie można natomiast odmówić słuszności skarżącemu, iż trudno uznać za racjonalne, a więc zgodne z zasadami art. 65 k.c., przyjęcie przez Sądy, że wolą stron było, by każda, nawet jednodniowa, czysto techniczna przerwa w prowadzeniu postępowań sądowych lub egzekucyjnych skutkowałą ziszczeniem się warunku rozwiązującego. Rozsądnie oceniając należy uznać, że jedynie przerwy dłuższe, świadczące o świadomym zaniechaniu prowadzenia egzekucji przez nabywców wierzytelności lub zaniedbaniu przez nich wykonania tego obowiązku umowy powierniczego przelewu, powodowały ustanie zawieszenia warunku i terminu a w konsekwencji ziszczenie się warunku rozwiązującego i powrót wierzytelności do zbywcy. Skoro bowiem celem powierniczego przelewu było jak najszybsze wyegzekwowanie całej należności od dłużnika i strony zastrzegły krótki stosunkowo termin na wykonanie tej czynności oraz warunek rozwiązujący, który był zawieszony tylko na czas toczących się postępowań, to

niewątpliwie ich celem było, by w razie zaniechania egzekucji przez nabywcę, wierzytelność powracała do zbywcy, który miał wówczas możliwość przelania jej na inny podmiot lub samodzielnego prowadzenia egzekucji. Niewątpliwie, jak słusznie przyjęły Sądy obu instancji, w chwili zawierania pierwszych trzech umów przelewu wolą stron nie było wieloletnie prowadzenie egzekucji ani akceptowanie dłuższych w niej przerw. Jak wskazano wyżej przy wykładni woli stron decydujące znaczenie ma rozumienie przez nie treści umowy w chwili jej zawierania. Ewentualne późniejsze zmiany woli stron nie mają znaczenia, jeżeli nie znalazły wyrazu w zmianie umowy. Ponieważ, jak słusznie przyjęły Sądy obu instancji, strony w okresie późniejszym nie zmieniły umów przelewu zawartych w dniach 25-27 sierpnia 1999 r. ani nie uchyliły zmieszczonego w nich warunku, a jedynie w wyniku Porozumień zawartych w dniu 1 sierpnia 2000 r. zawiesiły go na czas wykonania porozumienia przez dłużnika, do czego jednak nie doszło, warunek ten ziścił się, po bezskutecznym upływie określonego w Porozumieniu nr I terminu do wykonania zobowiązania przez dłużnika oraz nie podjęciu i nie prowadzeniu przez nabywców wierzytelności postępowań sądowych dotyczących nabytej wierzytelności. Ponieważ bezsporne jest, że w okresie od dnia 5 lutego 2003 r. do dnia 4 maja 2004 r. nie toczyło się żadne postępowanie sądowe ani egzekucyjne dotyczące nabytej wierzytelności, mimo niewykonania zobowiązania przez dłużnika w terminie określonym w Porozumieniu nr I, nie nastąpiła też zapłata na rzecz cedenta, warunek rozwiązujący ziścił się i przelana powierniczo wierzytelność wróciła do zbywcy, co uzasadniało uwzględnienie powództwa na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Biorąc to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił obie skargi kasacyjne.

Na wniosek strony powodowej zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanej APR – K.R. sp. komandytowej Sąd Najwyższy zasądził od tego pozwanego na rzecz strony powodowej koszty postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

Wniosek strony powodowej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego od pozwanej D. sp. jawnej A. K., J. M. został oddalony, bowiem odpowiedź na skargę kasacyjną tego pozwanego, w której zawarty był wniosek o

zasądzenie kosztów, została złożona po terminie przewidzianym w art. 398⁷ § 1 k.p.c., a więc nie wywołuje skutków procesowych związanych z jej wniesieniem.

db